



FOT. KUBA TOPORKIEWICZ

Zakończenie godne imprezy

MSZANA DOLNA. VIII Olimpiada Notarialna na mecie

Dwudniowe zmagania sportowo ukierunkowanych rejentek i rejentów z sześciu krajów zwińczyła efektowna ceremonia zakończenia igrzysk. Przejdą one do historii jako rekordowe pod względem ilości osób ubiegających się o medale. Do walki przystąpiło aż 474 konkurentek i konkurentów.

Emocji było co niemiara. Rywalizacja przywoływała nieodparte skojarzenia z „prawdziwymi” Igrzyskami Olimpijskimi. Obowiązywała jednak zasada fair play, a zawodniczki i zawodnicy mieli w pamięci ideę barona Pierre'a de Coubertin głosząca, że w tego typu zawodach najważniejsze jest uczestnictwo.

Od kilku lat olimpiada ma charakter międzynarodowy. Tym razem do weteranów zmagania – notariuszy z Rosji, Słowacji, Ukrainy, występujących po raz drugi Węgrów i oczywiście Polaków dołączyli Bułgarzy. Swoją debiut zaznaczyli mocnym akcentem: zwycięstwem tenisty stołowego Aleksandra Nikitowa, byłego mistrza swego kraju w kategorii open.

Całość zwińczyła efektowna ceremonia zakończenia olimpiady, podczas której rozdano aż 123 medale. Humorów zawodniczkom i zawodnikom nie pomsuły kaprysy aury. Z uwagi na obawę przed opadami, medale najlepszym wręczono w namiocie. Wśród dekorujących znaleźli się m. in.: prezes Krajowej Rady Notarialnej Lech Borzemski, prezes Izby Notarialnej



Nadieżda Wołkowa FOT. DW

w Krakowie Joanna Greguła, prezes Sądu Apelacyjnego w Krakowie Andrzej Struzik, wiceprezes Sądu Rejonowego w Limanowej Piotr Borkowski, przewodniczący Rady Miasta Mszana Dolna Władysław Jerzy Żądło, a także pomysłodawca olimpiady, jej serce i dusza – miejscowy notariusz Czesław Szynalik.

Koleżankom i kolegom ze sportowych aren za ambitną walkę podziękował oficjalnie prezes Lech Borzemski, podkreślając ogromną pracę wykonaną przez wspomnianego Czesława Szynalika. Ten zrewanżował się, wyraził uznanie przekazując sportowcom oraz swym współpracownikom, składając gościnnym igrzysk wyrazy wdzięczności za przybycie do miasta pod Lubogószczę.

Później, już na wolnym powietrzu, miał miejsce bajkowy pokaz ogni sztucznych, po czym uczestnicy zmagania do białego rana bawili się na dyskotekę.



Zyta Tertel FOT. DW

Mówią przedstawiciele najlepszych ekip:

Rosjanka Nadieżda Wołkowa, złota medalistka w pływaniu na dystansie 50 m stylem dowolnym oraz w lekkoatletycznej sztafecie 4x400 m: – Na stałe mieszkam w Czelabińsku. To ogromne miasto, nad którym unosi się smog. Dlatego tak bardzo cenię sobie świeże powietrze w waszej okolicy. Cudowny jest też krajobraz. Podczas olimpiady panowała przyjazna atmosfera. Zawartam sporo nowych znajomości. Mam nadzieję, że nie jestem tutaj po raz ostatni. Chciałabym przyjechać za rok, choćby po to, żeby obronić wywalczony medal.

Zyta Tertel z Białegostoku, uczestniczka wszystkich dotychczasowych olimpiad:

– Po raz piąty z rzędu udało mi się zwyciężyć w rywalizacji szachistek. Do tego sukcesu dorzuciłam



Tomasz Piepierz FOT. DW

złoty medal w turnieju brydżowym. Nie ukrywam, że wygrane przychodzą mi z coraz większym trudem. Widać, że koleżanki po fachu systematycznie podnoszą swoje umiejętności. W brydżu sportowym tworzę parę z Markiem Wasilukiem, czterokrotnym triumfator mszańskiej olimpiady. Na co dzień jestem notariuszką w Kolnie.

Tomasz Piepierz z Warszawy, uczestnik wszystkich olimpiad:

– Tegoroczne igrzyska okazały się dla mnie wyjątkowo obfite w medale. Wygrałem w biegu na 1500 m, w sztafecie 4x400 m zająłem z kolegami drugie miejsce, a w indywidualnym biegu na 400 m byłem trzeci. W tej pierwszej z wymienionych konkurencji po medale sięgałem w wszystkich olimpiadach. Przyjazdy do Mszany Dolnej są dla mnie wytchnieniem po catorocznej harówce. Czekam na nie przez cały Boży rok. **DANIEL WEIMER**

Wyniki niektórych konkurencji

Piłka nożna

Półfinały: Warszawa – Poznań 3-0 walkowerem (w zespole poznańskim wystąpił nieuprawniony zawodnik), Kraków – Słowacja 1-1, rzuty karne 3-4. **Finał:** Warszawa – Słowacja 2-1. **Kolejność:** 1. Warszawa, 2. Słowacja, 3. Kraków, 5-10. Rosja, Katowice, Białystok, Gdańsk, Łódź, Lublin.

Koszykówka

1. Szczecin, 2. Słowacja, 3. Warszawa

Siatkówka

1. Rosja, 2. Warszawa, 3. Katowice

Tenis ziemny

Kobiety: 1. Katarzyna Celewicz (Kraków), 2. Monika Sowińska (Gdańsk), 3. Anna Regulska (Kraków). **Mężczyźni:** 1. Radosław Chorabik (Kraków), 2. Dominik Kaszyński (Łódź), 3. Filip Szulc (Gdańsk). **Debel kobiet:** 1. Regulska – Celewicz (Kraków), 2. Ewa Pluta – Renata Greszta (Katowice/Lublin), 3. Małgorzata Nowicka – Aleksandra Tefelska (Warszawa). **Debel mężczyzn:** 1. Kaszyński – Marcin Solanowski (Łódź), 2. Filip Szulc – Bartosz Pilarczyk (Gdańsk), 3. Chorabik – Jan Holocher (Kraków).

Rzuty karne prezesów

1. Anatol Surowiec (Białystok), 2. Radosław Kaniecki (Łódź), 3. Krzysztof Śmieja (Katowice).

Konkurs „Śpiewać każdy może”

1. Katowice, 2. Kraków, 3. Bułgaria. Wyróżnienia: Słowacja, Węgry, Rzeszów. Dokonano ponadto wyboru Miss Obiektywu. Została nią Alicja Mąkosz z Rzeszowa.

Generalna klasyfikacja medalowa

1. Rosja: 9 złotych – 3 srebrne – 2 brązowe (w sumie 14 medali), 2. Białystok: 5 – 5 – 1 (11), 3. Warszawa: 4 – 5 – 8 (17), 4. Kraków: 4 – 3 – 5 (12), 5. Katowice: 4 – 2,5 – 3 (9,5), 6. Szczecin: 3 – 3 – 6 (12), 7. Wrocław: 2 – 6 – 3 (11), 8. Łódź: 2 – 4 – 2 (8), 9. Słowacja: 2 – 4 – 0 (6), 10. Gdańsk: 2 – 2 – 5 (9), 11. Poznań: 2 – 2 – 2 (6), 12. Bułgaria: 1 – 0 – 1 (2), 13. Ukraina: 1 – 0 – 0 (1), 14. Lublin: 0 – 1,5 – 3 (4,5), 15-16. Węgry i Rzeszów: bez medali.